



KSIEGA
DRUGA

NASZA KSIĘGARNIA

This edition © copyright by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2011

Zarozumiała łyżeczka

Text © copyright by Elżbieta Szeptyńska

Illustrations © copyright by Edward Lutczyn

Kiedy byłam mała

Text © copyright by Natalia Usenko and Oleg Usenko

Illustrations © copyright by Wanda Orlińska

Mój piękny, złoty koń

Text © copyright by Wanda Chotomska

Illustrations © copyright by Klara Küntzler

Kto kiedy zasypia

Text © copyright by Lech Łastowiecki and Joanna Sarnecka

Illustrations © copyright by Elżbieta Gaudasińska

Kącik ze smokiem

Text © copyright by Paweł Bechler

Illustrations © copyright by Maria Uszacka-Godlewska

W aeroplanie

Julian Tuwim Text © Copyright by Fundacja im. Juliana i Ireny Tuwim, Warszawa 2006

Dochody Fundacji im. Juliana Tuwima i Ireny Tuwim pochodzą jedynie z honorariów z tytułu praw autorskich do dzieł jej Patronów i przeznaczone są w całości na pomoc dzieciom niepełnosprawnym i na popularyzację twórczości obojga Autorów.

www.Tuwim.org

Illustrations © copyright by Mirosław Tokarczyk

Co mam

Text © copyright by Małgorzata Musierowicz

Illustrations © copyright by Wanda Orlińska

Ptasie ulice

Text © copyright by Małgorzata Kubiak and Leopold Ciborowski

Illustrations © copyright by Tomasz Borowski

Trzymaj się, Kamil

Text © copyright by Wanda Chotomska

Illustrations © copyright by Halina Rychlicka and Andrzej Rychlicki

Co w rurach piszczy

Text © copyright by Sławomir Grabowski and Marek Nejman

Illustrations © copyright by Edward Lutczyn

WSTĘP

„Po coś martwił się, tatusiu, wiem to już na pewno, że na Smoczej nie ma smoka, nawet gdy jest ciemno”. Pamiętam, jak z książeczką w ręku, na wszelki wypadek uczepiona spódnicy mamy, rozglądałam się po ulicy, wypatrując potwora z wiersza. Poeta twierdził, że smoków nie ma (przynajmniej na Smoczej), ale czy można mu było wierzyć, skoro pan ilustrator narysował taką piękną i straszną maskarę?

Każda z poczytajek umieszczonych w *Księdze drugiej* naszej antologii przywołuje wspomnienia. Każda jest niepowtarzalna. Bajka pokazująca, że nawet rodzice kiedyś byli dziećmi (a także odczarowująca lęk przed myszami). Bajki terapeutyczne o pierwszym dniu w przedszkolu, o konfliktach między bratem a siostrą, o tym, jak obronić słabszego kolegę i znaleźć prawdziwą przyjaźń. Bajki edukacyjne objaśniające przeznaczenie różnych przedmiotów – gadatliwych rur, rodziny łyżeczek, z których na szczęście tylko jedna jest zarozumiała. Bajka zasypianka kołyszająca do snu. Wiersze same wpadające w ucho. I wreszcie opowieść najbardziej chyba poetycka w całym tym zbiorze – o smutnym chłopcu, który czeka na swojego kasztanka, marzy o zielonej łące i nasłuchuje, jak z daleka brzęczą podkowy.

Nie wątpię, że dzieci zechcą razem z Piotrusiem poczekać na złotego konia. Z kaczuszką, która przemoczyła nóżki, zwiedzić Wronią, Szczyglą i Pawią. Z kurką-złotopiórką polecieć aeroplanem. A dorosłym powtórna lektura da coś jeszcze, coś ukrytego między słowami. Czy pamiętają Państwo, jak kasztanek pocieszał swojego przyjaciela, gdy okazało się, że koniom zakazano wjazdu do Warszawy? „Będę przyjeżdżał wtedy, kiedy przepisy będą spały”. Aby to zdanie ocalało w słuchowisku napisanym dla Polskiego Radia, Wanda Chotomska musiała bronić tekstu przed nożyczkami cenzora.

Drodzy dorośli, nocą, jak słusznie zauważyła pisarka, przepisy śpią. Śpią też dzieci. Wtedy przychodzi czas, żebyśmy i my przypomnieli sobie to wszystko, co tak naprawdę nigdy nas nie opuściło i wcale nie siedzi teraz za siódmą rzeką. Wymknęło się tylko na strych, na pawlacz, zdrzemnęło za półką z książkami.

Joanna Wajs
redaktor

PS Serdecznie dziękujemy za inspirację – za listy, w których wspominają Państwo swoje ulubione poczytajki. Nie wszystkie wznowimy od razu, ale nic straconego – przed nami jeszcze *Księga trzecia*, *Księga czwarta*, może *Księga piąta*? Już od ponad dwóch lat biurka w „Naszej Księgarni” uginają się pod ciężarem tych małych wielkich książeczek i wygląda na to, że pomysłów nam nie zabraknie.

ELŻBIETA SZEPTYŃSKA

ZAROZUMIAŁA ŁYŻECZKA



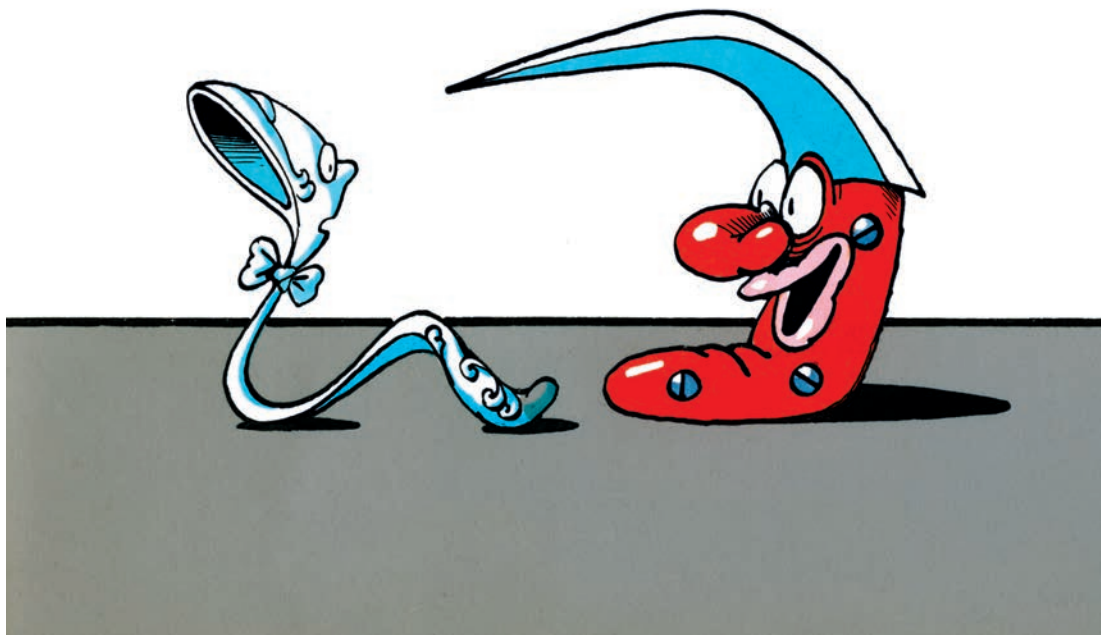
NASZA KSIĘGARNIA

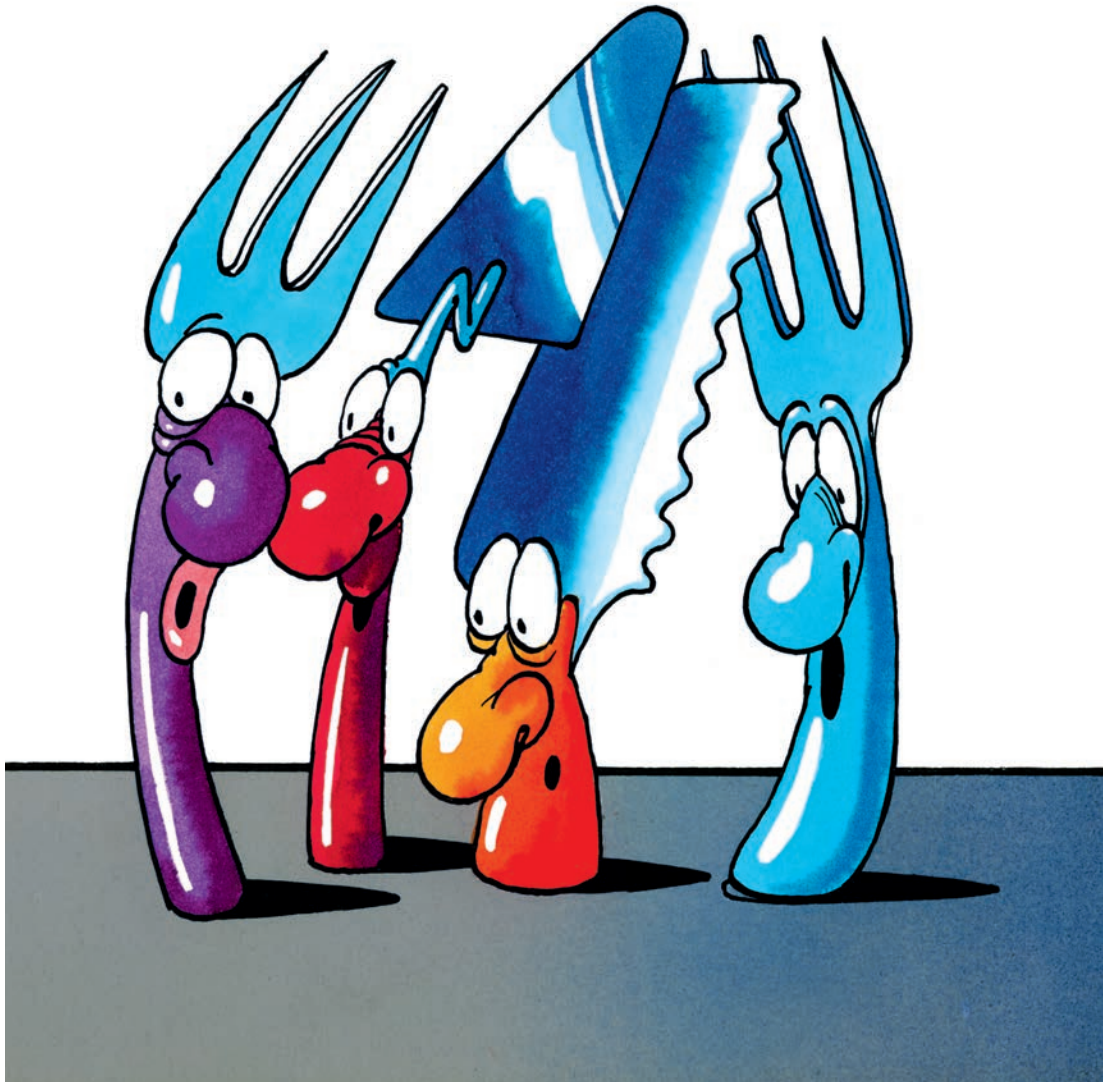
Ale łyżeczka nie słuchała nikogo i ciągle mówiła innym same przykre rzeczy. Toteż wszyscy zamieszkujący szufladę odsunęli się od zarozumiałej łyżeczki i rozmawiali ze sobą tak cichutko, żeby nic nie mogła usłyszeć. A łyżeczka leżała sobie ważna i nadęta, ale że nikt nie zwracał na nią uwagi, wkrótce zaczęła się nudzić. Spozregła leżący niedaleko mały nożyk do owoców i westchnęła:

– Ach! Taka jestem samotna. Nikt ze mną nie rozmawia...

– Wcale się nie dziwię – odrzekł nożyk. – Jesteś zupełnie inna niż... – Nożyk nie zdążył dokończyć, bo łyżeczka znowu swoje:

– No pewnie, że jestem inna. Jestem przecież łyżeczką na specjalne okazje.





– Ojej! – zawołała nagle Ewka i pokazała wszystkim fotografię pani z małą dziewczynką. Pani miała bardzo dziwny kapelusz, a dziewczynka trzymała za nogę śmiesznego pajaca w czapce z dzwoneczkami.

– Kto to jest? – zapytała Ewka.

– A jak myślisz?

– To jestem ja...

– Ale gapa! – zaśmiał się tata. – Przecież to babcia ze swoją mamą. Jak jeszcze była malutka.

– Cha, cha, cha! – zaśmiała się Ewka okropnie głośno.

– Tak mi się tylko powiedziało! Przez gapność!

A potem spytała:

– Babciu, a jak to było, jak byłaś mała?

Babcia odłożyła druty i zamyśliła się.

– Jak byłam mała – powiedziała wreszcie – to byłam strasznym łakomczuchem. Zupę grochową chciałam jeść z cukrem, a jajecznicę z konfiturami. Aż raz mama







Niedźwiedziowi i Zającowi bardzo spodobał się pomysł Sowy.

– Kupiłbym sobie gitarę... – marzył Zając. – Może nawet elektryczną...

– Ja tam wolę trąbę – burknął Niedźwiedź. – Gdy tylko nasz zespół zarobi parę groszy, zaraz kupię trąbę.

– Dobrze, dobrze – powiedziała Sowa. – Na razie zastanówcie się, co będziemy śpiewali. To musi być coś nietrudnego, bo jeszcze nie mamy wprawy.





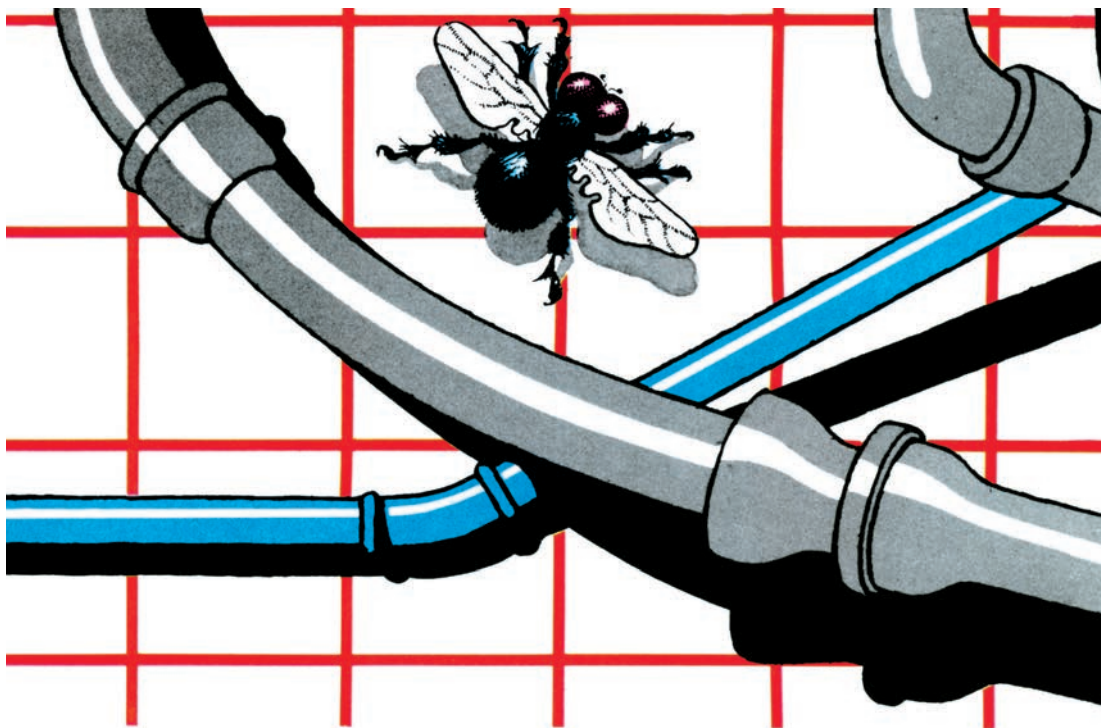
I Basia wymyśliła: gdy Łukasza nie było, postawiła na środku kolorowy płotek z lalczego ogródka.



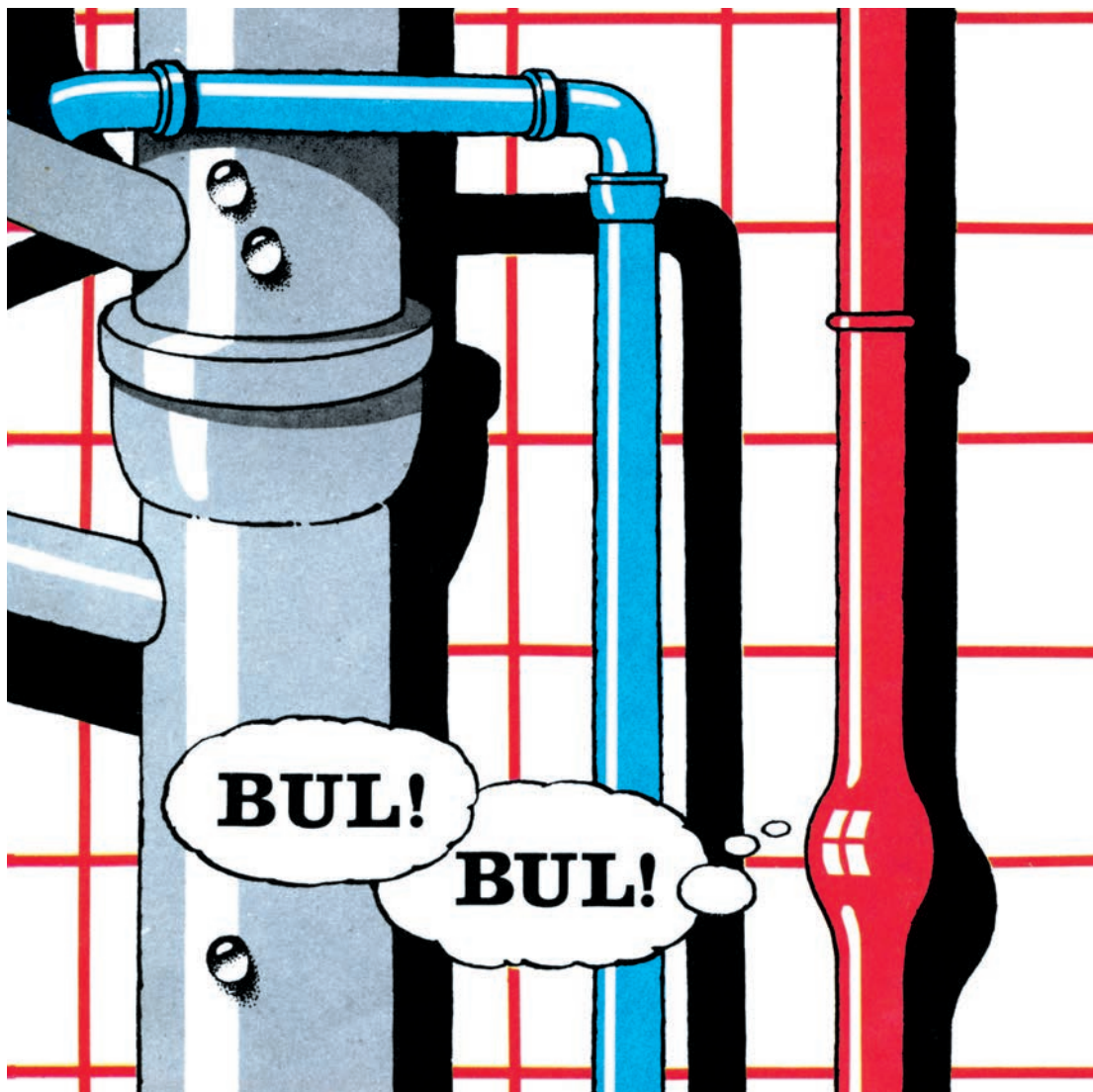








W łazience jak to w łazience. Na ścianie biegły trzy rury. Dwie cienkie i jedna gruba. Ta gruba milczała jak głaz. A te cienkie – nie. Jedna szumiała cichutko niczym strumyk w lesie. Druga cały czas bulgotała gniewnie, jakby się w niej gotowało. Najwyraźniej coś do siebie mówiły. Nadstawiłem uszu...





Wydawnictwo
NASZA KSIĘGARNIA

www.naszaksięgarnia.pl

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c
tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49, faks 22 643 70 28
e-mail: naszaksięgarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl **www.nk.com.pl**

*Książka została wydrukowana na papierze
Magno Volume 115 g/m².*

ZiNG

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*
Opieka merytoryczna *Magdalena Korobkiewicz*
Opracowanie DTP *Karia Korobkiewicz*
Redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*
Korekta *Roma Sachnowska, Krystyna Wysocka*

ISBN 978-83-10-13206-2

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2017 r.
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków